

Siła sąsiedzkiego zespołu

Z zespołami chłopskimi wiąże się duże nadzieje. Stają się one jedną z form produkcyjnego współdziałania rolników indywidualnych. Jakże są powody ich zakładania? Chodzi o specjalizację produkcyjną gospodarstw w obrębie tej samej wsi.

Nie wystarczy już we współczesnym rolnictwie specjalizacja w określonym kierunku go spodarowania. Np. nastawienie się na tucz trzody chlewnej wymaga odpowiedniej liczby prosiąt i warchlaków. Opieranie się o skup wolnorynkowy jest dosyć problematyczne, grozi m. in. rozpręty strzeleniem się chorób. Nie każdy indywidualny gospodarz chce i może się też stawiać na kosztowne inwestycje dla tuczu zamkniętego. Jest to zresztą bardzo pracochłonna specjalizacja. Dlatego chętnie widzi śmiały rolnik partnera w swoim sąsiedztwie, z którym umawia się np., że będzie od niego otrzymywał potrzebny do hodowli materiał wyjściowy.

Główny motyw — specjalizacja

Ale nie tylko hodowla jest po wodem zrzeczania się rolników w zespoły. Najwięcej ich powstaje w celu wspólnego użytkowania wyposażonych lub zakupionych z kółek rolniczych maszyn i narzędzi. Ich wysokie ceny i możliwość zastosowania w niektórych tylko specjalistycznych pracach skłania rolników do tworzenia takich zespołów. Powstają teraz jak grzyby po deszczu i przemysł maszyn rolniczych ma nie lada zadanie, aby sprostać zamówieniom.

Mógłby ktoś wysunąć zastrzeżenie, że zespoły mechanizacyjne stanowią konkurencję dla kółek rolniczych, dla ich wypożyczalni, dla ich wszelakich sprzętów. Nie podobnego, chodzi przecież o podstawowe maszyny rolnicze, które powinny znajdować się w gospodarstwach. Rzecz w tym, żeby jeśli to możliwe były wykorzystywane wspólnie.

Motywy zasadniczym łączy się producentów w zespoły jest jednak specjalizacja, eliminująca zbędne nakłady i ro-

boczną. Łatwiej i taniej jest przeprowadzać zabiegi agrotechniczne na zblokowanych obszarach upraw roślin przemysłowych. To samo dotyczy wspólnego zagospodarowania użytkowania łąk, tworzenia zblokowanych upraw sadowniczych i warzywniczych.

Na czym polega praca w tych zespołach? Jak wygląda rozliczanie się z efektów pracy i nakładów? Na te pytania najlepiej odpowiada praktyka. W tym celu odwiedzamy zespół rolników w kilku powiatach. Niektóre z nich dopiero startują, lecz mają już sprecyzowane ściśle zasady działania.

U Majerczaków i Królów

Zapoznaliśmy się z działaniem zespołów w rodzinnych, tych jest znaczna liczba wśród zakładanych obecnie w Wielkopolsce. W Gminie Tar nowo Podgórne w powiecie poznańskim interesowaliśmy się zespołem hodowlanym braci Majerczaków.

Mieli oni przedtem osobne gospodarstwa rolne, dwaj — Bolesław i Izidor w Górze, a Jerzy — w Krzyżkowicach w sąsiedniej Gminie Rokietnica. Postanowili połączyć grunty własne i dzierżawne z Państwowego Funduszu Ziemi, aby wspólnie zaplanować gospodarstwo paszowe. Na działce Bolesława budują okazałą chlewnię o powierzchni 700 metrów kwadratowych, w której pomieszczą 700 tuczników w cyklu zamkniętym. Zaciągnęli 300 000 zł pożyczki, postawili ściany budynku. Potrzebują jeszcze kredytu na dookończenie budowy w tym roku i zakup maszyn rolniczych. Współnie użytkując około 50 ha ziemi, przejmą od MBM w Górze kombajn zbożowy, ładowacz, prasobieracz, kopaczkę do ziemniaków, kosiarkę ciągnikową, dwie przyczepy.

Jak Majerczakowie zamierzają dzielić się dochodami? Przede wszystkim postanowili spłacić 180 000 zł bratu Bolesławowi za siedlisko. Połowę uzyskanych dochodów podzielią według pracy, drugą połowę według wkładu ziemi i na akumu-

lacje. Trzej bracia zamiast nie wielkich gospodarstw tworzą specjalistyczną, wysoko towarową fermę, z której dochody zagwarantują im w krótkim czasie spłatę zaciągniętych kredytów (część ulega umorzeniu).

Drugi zespół rodzinny poznajemy w Zbąszyniu w powiecie nowotomyskim. Zaciągnął go Józef Król z synami Piotrem i Franciszkiem. Użytkowaną od dzielnie ziemię połączą razem, tworząc 50 hektarowy kompleks, na którym można odpowiednio planować zasiewy. Specjalizują się w tucz trzody chlewnej. Piotr Król dostarczał poprzednio rocznie ponad 100 sztuk tuczników. Rodzina postanowiła rozszerzyć hodowlę do 200 sztuk, budując poza zagrodą chlewnię. Postawiona w polu za Zbąszyniem ma do skłona izolację środowiskową. Oprócz 200 tuczników pomieszczy się w tym budynku 30 macior, gdyż hodowla odbywać się będzie w cyklu zamkniętym. Wystarczy wtedy 3 osoby do obsługi, bowiem zadawanie paszy i usuwanie obornika będzie zmechanizowane. Królowie starali się zaciągnąć jak najniższą pożyczkę, inwestując przede wszystkim z zasobów własnych.

Partnerzy poszukiwani

W powiecie nowotomyskim, który ma obecnie 45 zespołów rolników indywidualnych, w tym na razie 5 hodowlanych, zarysowują się możliwości specjalizacji i kooperacji nie tylko rolników między sobą, jak to dzieje się np. w Michorzewie czy w Paproci, Buku czy Glininie. Z propozycją współpracy występuje też do rolników Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Rudnikach, rozwijająca w szybkim tempie hodowlę bydła i trzody chlewnej.

Odbiera ona np. od zespołu w Michorzewie prosiąt, które idą potem do spółdzielczej tu czarni. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby rolnicy indywidualni z innych wsi, którzy biorą od spółdzielni maciory i odhodują dla niej prosiąt, tworzyli zespoły hodowlane. Podobnie może być z odchowem buhajów przekazywanych przez spółdzielnię rolnikom indywidualnym. W odpowiedniej wadze dostarczane są potem do bazy eksportowej spółdzielni. Rolnicy mogliby poczynić wspólne inwestycje, bo zbyt mają zapewniony, baza eksportowa.

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

Pierwsi w walce i pracy

POWSTANIEC WIELKOPOLSKI

Powstaniec wielkopolski i śląski, uczestnik walk wrześniowych, w roku 1945, jeden z poznańskich cytatelowców. Tak w telegramnym skrócie można przed-



ŻOŁNIERZ WRZEŚNIA

stawić udział Bernarda Łuczewskiego w walkach o wyzwolenie ojczyzny. Postać ta jest bardzo dobrze znana w całej Wielkopolsce. Nie tylko ze względu na zasługi wojenne, lecz także na szeroko prowadzoną pracę społeczną w wielu organizacjach, jak i wyniki w pracy zawodowej. Od 1945 roku, przychodząc z pomocą ofiarom wojny i kalekom, Bernard Łuczewski kieruje Państwowym Zakładem Sprzętu Ortopedycznego w Poznaniu. Wiceprezes Zarządu Okręgu, członek Rady Naczelnej ZBoWiD, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego. Za całokształt swojej działalności otrzymał najwyższe odznaczenia państwowe.

O sprawach powstańców mówi Bernard Łuczewski:

— Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego skupia w swoich szeregach 11180 członków, z tego w województwie poznańskim około 7400, roztacza ręką opiekę nad 7894 wdowami po weteranach powstania. Ostatnie lata przyniosły znaczne ożywienie działalności naszego środowiska. Złożyły się na to względy tak natury moralnej jak i materialnej. Promocje uczestników powstania do stopnia podporucznika, przyznawanie wysokich odznaczeń państwowych oraz dodatków do rent, budowa Domu Wete-

rana w Poznaniu, w którym wielu powstańców znalazło dla siebie miejsce — wszystko to stworzyło bardzo życzliwy klimat wokół powstańców. Odpowiadając na to uznanie, środowisko powstańców wielkopolskich czynnie zaangażowane jest w popularyzowanie tradycji historycznych jak i w pracy pokojowej dla ojczyzny. Szerokim frontem idziemy zwłaszcza do młodzieży. Do stałego kalendarza zajęć weszły spotkania z młodzieżą szkolną, w zakładach pracy, organizowane nie tylko z okazji szczególnych rocznic. Chcemy w pełni wyrażać wdzięczność tej ojczyźnie, która uznała nasz wkład w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Bernard Łuczewski delegat na V Kongres ZBoWiD, ofiarany społecznik, świetny fachowiec, lubiany przez wszystkich za życzliwość dla ludzi, mimo wieku zachował młodzieńczą werwę i zapał do pracy.

Tak, 5 maja minęła 29 rocznica oswobodzenia naszego obozu. Pamiętam jak dziś — w bramie ukazał się czołg amerykański. Stojący na nim oficer zawołał: „Jesteście wolni”. Zakończył się straszny okres pięcioletniego pobytu w hitlerowskich obozach, okres, który niewiele przeżyło — wspomina Wiktor Kalemba, wiceprezes Zarządu Okręgu Poznańskiego ZBoWiD.

Był pełen optymizmu w roku 1939, gdy wraz ze swoim 56 pułkiem piechoty z Krotoszyna — ruszał na woj-



nę. Za udział w brawurowym kontruderzeniu na Niemców pod Łęczycą otrzymał na polu bitwy Krzyż Walecznych. Koniec wojny, powrót do Krotoszyna. Codzienne meldowanie się w komisariacie policji. A potem 17 maja 1940 roku aresztowanie i poznański fort VII. W obozie koncentracyjnym w Dachau otrzymał numer 43686. Ale już w sierpniu tego roku wraz z grupą Polaków przetrzucono go do nowo powstającego obozu śmierci Mauthausen-Gusen. Tu wytatuowano mu numer 11002. Wyzwolenie przyszło dopiero 5 maja 1945 roku.

Natychmiast wrócił do ojczyzny, stając do pracy w Krotoszynie, w którym zorganizował oddział byłych więźniów politycznych. W czerwcu tego roku, na apel PPR, której był członkiem, pojechał na Ziemię Zachodnią. Wiele lat pracował w Zakładach Energetycznych w Pile. Obecnie jest pracownikiem Zakładu Energetycznego Poznań-Teren. Posiada wiele odznaczeń państwowych.

— Nasze środowisko kombatanów II wojny jest najliczniejsze. Skupia 14980 członków. Naturalnie, jeszcze wielu uczestników II wojny znajduje się poza naszymi szeregami. Chcemy ich przyciągnąć do wspólnej pracy. Ostatnio nam się to udało. — Widać to zwłaszcza obecnie po utworzeniu Urzędu d/s Kombatanów. Coraz więcej osób docenia znaczenie naszej organizacji. Spośród 10 000 nowo przyjętych członków — większość stanowią kombatanzi drugiej wojny.

Osiągnięciem w pracy wewnętrznej jest coraz większa integracja poszczególnych środowisk. Miłość ojczyzny i jej interesy jednoczą ambicje poszczególnych grup.

— Jestem jednocześnie członkiem środowiska byłych więźniów politycznych. W naszym województwie liczy ono obecnie 2443 członków. Ilość ich maleje w szybkim tempie. Obozy zbierają żniwo w dalszym ciągu. I tu specjalnie potrzeba wiele zrozumienia dla tych ludzi, okazywania im serca i pomocy materialnej.

Jedziemy na Zjazd z poczuciem dobrze spełnionych obowiązków, wynikających z realizacji uchwał VI Zjazdu i XII Plenum KC PZPR.

Notował:
JERZY KNAPIK

Rozstrzygnięcie konkursu

„Wielkopoleanie w 30-leciu PRL”

W ubiegłym roku redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłosiła wspólnie z Rozgłosnią Poznańską Polskiego Radia i Wydawnictwem Poznańskim — konkurs na wspomnienia pod hasłem „Wielkopoleanie w 30-leciu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Konkurs wywołał wielkie zainteresowanie wśród czytelników i radio-słuchaczy. Napłynęło 97 prac, stanowiących w sumie ogromny materiał dokumentarno-wspomnieniowy, układający się w panoramę wielkopolskiego trzydziestolecia.

Oceny materiału konkursowego dokonało jury w składzie: Stanisław Kubiak (redaktor naczelny Rozgłosni Poznańskiej PR) — przewodniczący, Marian Flejsierowicz (z-ca redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego”), Ry szard Dylński (Wydawnictwo Poznańskie), Janusz Matu szewski (Rozgłosnia Poznańska PR) i Kazimierz Marcinkowski („Głos Wielkopolski”).

Zgodnie z regulaminem konkursu, postanowiono dokonać następującego podziału nagród: przyznać dwie równorzędne nagrody pierwsze w wysokości 10 000 zł każda, dwie równorzędne nagrody drugie po 7 500 zł, trzy równorzędne nagrody trzecie po 5 000 zł, nagrodę czwartą w wysokości 3 500 zł oraz siedem wyróżnień po 2 000 zł.

Po otwarciu kopert z godkami okazało się, iż nagrody otrzymują:

I — Czesław Tchórz, Poznań, Kosińskiego 28/8 (godło „Społeczny”) oraz Józefa Kaczmarek, Poznań, Cześnikowska 4b m. 9 („Gabriel”).

II — Michał Kolasiński, Poznań, Niestachowska 48 m. 129 („Asmodeusz”) oraz Leon Nowak, Rawicz, Słoneczna 6/2 („Len”).

III — Zygmunt Switała, Piła, Towarowa 6/12 („Nau czyciel”), Stefan Rewers, Suchy Las, pow. Poznań, Promienista 2 („Wychowawca”) oraz autor pracy podpisanej godłem „Wiesław Stefański”).

IV — Tadeusz Becela, Poznań — Szczepankowo 46 („Nie zadowolony”).

Wyróżnienia:
Zenon Daros, Koźmin Wlkp., Towarowa 2/2 („Współ-organizator”) Tadeusz Domański, Stary Tomysł, pow. Nowy Tomysł („Dab”), Władysław Domański, Poznań, pl. Wolności 5 („Bartek”), Edward Pietz, Oborniki, Szkolna 3/3 („Irena”), Jan Samelczak, Wieszkowo, pow. Kościan („Głos ze wsi”) Antoni Wiśniewski, Puszczykowo, pow. Poznań („Walor”) i Leopold Wypijewski, Poznań — Szczepankowo, Chotomińska 14 („Jaska”).

O miejscu i terminie wręczenia nagród laureaci zawiadomią listownie.

Nagrodzonym i wyróżnionym serdecznie gratulujemy, wszystkim zaś autorom dziękujemy za udział w konkursie. (km)

Za parę miesięcy, od 1 stycznia 1975 r., każdy właściciel „pojazdu samochodowego” — jak to określa Kodeks Drogowy — płacić będzie w PZU jedną składkę, a w zamian — korzystać z rekompensaty finansowej za każdy raz, gdy mu się nie po wiedzie na drodze. Słowem: obowiązkowe autocasco.

Wypadek w czasie prowadzenia pojazdu może przydarzyć się każdemu. Przed finansowymi skutkami takich kolizji, gdy np. wskutek zwarenia w instalacji spłonie dobytek wartości kilkadziesiąt lub sto kilkadziesiąt tysięcy złotych, ubezpieczeni są dziś nieliczni, bo zaledwie co siódmy właściciel pojazdu. Reszta wierzy w swoją gwiazdę i wyzywa los na pokuszenie. Stąd tak ostre spory przy wszelkich kolizjach, stąd wzywanie milicjanta do rozstrzygnięcia o winie w każdym przypadku po to, by uniknąć nieporozumień grozących stratą kilkuset czy kilku tysięcy złotych.

Albowiem płacone przez wszystkich składki z tytułu NW i OC chronią jedynie przed pretensjami, jakie do właściciela pojazdu mogą mieć inni użytkownicy dróg, gdy wy rządzi się im szkoda: podrapie lakier, zgniecie blachę. Ten ro dzaj ubezpieczenia wymaga by wskazać sprawcę, znaleźć winnego; gdy nie ma winnego — nie ma i odszkodowania. Za tem gdyby na śliskiej jezdni wiatr zepchnął koło dwa wozy i doprowadził je do ruiny — żaden z poszkodowanych (jeśli nie ma ubezpieczenia AC) nie otrzymałby rekompensaty

z PZU. Takie są reguły ubezpieczeń i nie odstąpi od nich żadne towarzystwo.

Ci, którzy zapłacili składkę autocasco — a jest takich trzysta tysięcy — odebrali ją w roku ubiegłym w 90 procentach, taka bowiem część wpływów wypłacono tytułem odszkodowań. Wypłaty przekroczyły 70-procentową granicę, uznawaną powszechnie przez ubezpieczeniowców za próg bezpiecznego prowadzenia interesu. PZU nie korzysta z dotacji budżetowej, lecz jest instytucją samowystarczającą, jak inne na całym

su wykupywania polisy AC byłoby jednak w pewnym stopniu uszczęśliwianiem na siłę.

A ponieważ liczba posiadaczy samochodów i motocykli zaczęła wzrastać w sposób zdecydowany, zatem jedynym rozstrzygnięciem tej kwestii pozostaje wprowadzenie całkiem nowego rodzaju ubezpieczenia powszechnego, dającego wszystkim finansową rekompensatę za wszystkie szkody z winy nie i niezawinione, za wypadki spowodowane przez siłę wyższą — bez potrzeby całej procedury z blokowaniem ru-

zdecydowano się już w wielu krajach — w Bułgarii, NRD, Czechosłowacji, gdyż wymagał tego interes ogółu.

Eksperti PZU pracują obecnie nad szczegółami nowego ubezpieczenia, nad przystosowaniem swego aparatu do nowych obowiązków. Nowa składka ma być niższa od sumy dotychczasowych opłat za AC, NW i OC, to już wiadomo. Sama wysokość składki, dziś jeszcze nie określona, jest pochodną zakresu ubezpieczenia, reguł rekompensaty szkody, które to szczegóły określa się w przygotowywanym obecnie projekcie decyzji rządu. Sprawy nie są proste, i każdy, po chwili refleksji, podsunie co najmniej kilka wątpliwości z praktyki własnej bądź znanych. Bo np. wprowadzenie zasady pełnego wyrównywania szkody za rozbicie dziesięcioletniej „Syreny” dawałoby ogromną pokusę do świadomego rozbicia grata na słupku czy drzewie. A znów przyjęcie reguły wiazania odszkodowań z datą produkcji samochodu fauryzowałoby tych, którzy dużo jeżdżą... W rozwiązaniach obecnie dyskutowanych zwycięża pogląd — jak świadcza wieści z central PZU — by wyraźnie faworyzować przez obniżenie składki, jazdę bezwypadkową i podwyższanie składki za częste szkody z własnej winy.

Ubezpieczenia motoryzacyjne stają się kwestią społeczną. Obejma one ponad dwa miliony osób, stając się powszechną instytucją dla zmotoryzowanych.

ROBERT GIZA

Zmotoryzowany pod ochroną

Autocasco dla wszystkich

świecie. Punktem wyjścia do wprowadzenia autocasco dla wszystkich nie były bynajmniej wyłącznie kłopoty PZU. U podstaw decyzji leżała głównie przydatność zaasekurowania się przed szkodami powstałymi wskutek najechania na drzewo, kamień, inny pojazd, kradzieży, pożaru itd. wydarzeń nie objętych systemem NW i OC, który działa tylko wobec poszkodowanych — i zawsze wymaga wskazania winnego.

Gorzkie nieraz trzeba doświadczyć, by się przekonać, jak dalekie od prawdy jest mniemanie, iż nieszczęścia przydarzają się wyłącznie innym. Wprowadzenie przymu-

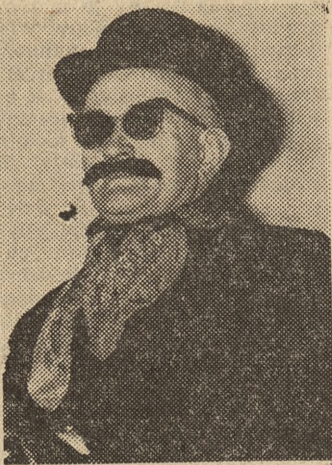
chu na drodze, która szczególnie w dużych miastach stała się wręcz anachronizmem. Zdarza się, iż dwóch panów, którzy nie mogą dojść do porozumienia kto komu zrobił krzywdę za dwieście złotych, blokuje ruch powodując wielotysięczne straty wskutek zuzucia benzyny przez „korek”, czekający na możliwość przejazdu i wielokrotnie większe straty czasu przez ludzi całkowicie niezainteresowanych przedmiotem sporu.

Zatem w projektowanym rozstrzygnięciu warto też widzieć decyzję o charakterze społecznym. Na takie połączenie wszystkich rodzajów ubezpieczeń wobec zmotoryzowanych

Ostatni katarzyniarz

ten najistotniejszy element katarzyni.

W 1939 zamieszkała na wiele lat katarzynka Szymankiewiczów. Ojciec zmarł w 1942 roku. Syn został wywieziony na Rugie, gdzie pracował w kłodzku.



Ewaryst Szymankiewicz
Fot. — Adam Bernard

— Katarzynkę odnalazłem pod koniec lat pięćdziesiątych na strychu — wspomina. Wyremontowałem mi ją znajomy, który ma „złote ręce”. Nie chciałem wcale pokazy-

wać katarzynki publicznie. Grałem sobie w domu dla przyjemności i dla wspomnień.

Zainteresowania muzyczne pana Ewarysta nie ograniczają się do katarzynki. Przez wiele lat grał na skrzypcach w kapeli dudziarzy w Pałacu Kultury. Na tym instrumencie gra od 12 roku życia. Ojciec, który także grywał na skrzypcach, posyłał go na prywatne lekcje. Często muzykowali wspólnie.

Opięknął kapelę dudziarzy, Jerzy Dabert, kiedy dowiedział się o katarzynce pana Ewarysta, zaangażował go w nową rolę na imprezy noworoczne w Pałacu Kultury. I w ten sposób Ewaryst Szymankiewicz rozpoczął karierę katarzyniarza. Wystąpił czterokrotnie w telewizji, w wodewilu w Teatrze Polskim, nagrywał dla Polskiego Radia. Obecnie stale występuje w kabarecie TEY. Liczy sobie 65 lat. Pracuje w Zakładzie Energetycznym — jako magazynier. W październiku wybiera się na zasłużoną emeryturę.

— Oddam się wtedy całkowicie mej pasji — katarzynce — mówi. Nie wiem tylko, kto po mnie przejmie ten instrument. Mam dwie córki i wnuczkę. Na niego liczę, ale on ma dopiero rok!

ANDRZEJ KOSMAŁA

Kwitną sady

Co z urodzajem?

Sady w tym roku zakwitły tak pięknie, że liczyliśmy się z obfitym urodzajem. Niestety, nasze nadzieje przekreśliły występujące w drugiej połowie kwietnia przymrozki.

Zasiegnęliśmy opinii fachowców, jaki jest obecnie stan sadów w okolicy Poznania, a także w innych powiatach województwa. Mgr Hanna Galińska, kierownik sadów doświadczalnych Akademii Rolniczej w Przybrodzie, pow. Poznań:

— Przepadły wskutek przymrozków brzoskwinie, morele i czereśnie. Inne drzewa kwitną tak obficie, że to wystarczyłoby do dobrego urodzaju, gdyby tylko zostały zapylone. Niestety, nie sprzyja temu ostatnio deszczowa pogoda. Staramy się o ułożenie w naszych sadach jak największej liczby pasiek, założymy własne w przyszłości, żeby mieć jeden ul na hektar sadów.

Mgr inż. Marian Mikołajczyk, dyrektor Kombinatu Ogrodniczego PGR w Naramowicach:

— W naszych sadach, a mamy ich obecnie 700 ha, przymrozki zniszczyły zawiązki moreli, brzoskwiń i orzechów, kwiecie czereśni

zostało uszkodzone w 90 procentach. Podobnie wygląda sprawa z wiśniami i gruszkami. Na jabłoniach pozostało od 40 do 20 procent zawiązków. Doceniając wagę zapyłania drzew, postaramy się założyć na przyszłość własne pasieki w Pamiątkowie i Rosnowie.

Mgr Jerzy Orchowski, zastępca dyrektora do spraw handlowych Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej:

— Musimy się liczyć ze zmniejszonym skłupem owoców. Najlepiej będzie chyba z jabłkami. Jeśli pogoda się poprawi, powinny też obrodzić truskawki. Gorzej będzie z agrestem i porzeczkami.

(emp)

Nasilenie reakcyjnej propagandy w NRF

Reakcyjne siły polityczne w NRF, skupione m.in. w CDU/CSU, nadal wykorzystują propagandę antyradziecką jako jeden z głównych instrumentów przeciwdziałania rozwojowi dobrych stosunków i współpracy między ZSRR a NRF oraz rozkładowaniu napięcia w Europie — stwierdza boński korespondent „Prawdy” Jewgienij Grigorjew. Siły te liczą przy tym na nieświadomość i przesady, istniejące jeszcze wśród części społeczeństwa zachodniemieckiego. Wszystko to poważnie niepokoi ludzi dobrej woli w NRF, dążących do umocnienia i rozwijania tych podstaw normalizacji stosunków między oboma krajami, które zostały stworzone w Układzie Moskiewskim.

Propagandę antyradziecką uprawiają przede wszystkim gazety i czasopisma konserwatywnych Springera i Bauera.

Fabrykowaniem oszczerstw zajmuje się cała masa instytucji. W 1967 roku naliczono przeszło cztery sta różnych ośrodków i służb, specjalizujących się głównie w propagandzie antyradzieckiej i antykomunistycznej. Obecnie wrogowie polepszania stosunków NRF z państwami socjalistycznymi nie tylko nie osłabiają, lecz jeszcze nasilają oszczerczą propagandę. Stale wprowadzana jest ona na łamy prasy i do programów telewizyjnych, na które mają wpływ.

Nasilenie się kół reakcyjnych w NRF omawiał również w obszernym artykule boński korespondent „Rudeho Prawa”. Działalność reakcji — podkreśla on — ma na celu zahamowanie procesu normalizacji stosunków w naszym kontynencie.

Artykuł przypomina, iż partia wielkiego kapitału — CDU/CSU doznała porażki przy ratyfikacji układów NRF z państwami socjalistycznymi oraz w wyborach do Bundestagu. Partia ta nie zaprzestaje jednak walki i jeszcze ją nasila.

Opozycja chadecka rozpętała polowanie na czarownice, za które uważa nie tylko komunistów, lecz również młodych socjalistów z SPD. (PAP)

Bez sukcesów

Przed dwoma tygodniami wielkopolscy sportowcy święcili sukcesy na wszystkich arenach. Różnie to nazwano: „niedziela sukcesów”, czy nawet „złota niedziela”. Przedwczoraj i w sobotę było inaczej. Tym razem przegrywaliśmy, a co najwyżej remisowaliśmy tam, gdzie uważano nas za faworytów.

Cóż, powie ktoś, w sporcie różnie bywa i nikt nie ma patentu na zwycięstwa. Prawda, lecz właśnie Poznańskie na nadmiar sukcesów, w tych najbardziej popularnych dyscyplinach, mimo wszystko nie cierpi. Stąd spory zawód, jaki sprawiły kibicom wiadomości docierające z boisk i stadionów.

Ci, na których w niedzielę liczono chyba najbardziej, czyli piłkarze Lecha w bardzo przeciętnym meczu zaledwie zremisowali z przedostatnią drużyną tabeli I ligi — Odrą Opole. Zawiedziona już nie tyle wynikiem co grą, 40-tysięczna publiczność wygwizdała swych pupilów. Czy miała rację? Na pewno. A swoją drogą trudno zrozumieć po bardzo dobrym występie w Chorzowie, tak nagłe obniżenie lotów.

Mimo wszystko znacznie więcej niepokoi, niż remis Lecha wzbudziła w Poznaniu informacja o sobotniej klęsce piłkarzy II-ligowej Warty. A już wydawało się, że zespół ten znajduje się w nieźle formie i że szanse na utrzymanie się w północnej grupie zaplecza ekstraklasy są nie tylko teoretyczne. Lubelskie 0:6 nie przekreśla ich całkowicie, ale czyni sytuację „zielonych” trudniejszą niż przed kilkoma dniami. W ostatecznym rozrachunku liczyć się będą nie tylko punkty, ale i stosunek bramek, a ten Warta ma najgorszy z wszystkich 16 zespołów swej grupy. Ki bice tego zespołu — a wierzyć nam, iż nają ich „zieloni” nadal wielu — telefonowali w sobotę wieczorem do redakcji pytając: co się stało? My również chcielibyśmy znać odpowiedź na to pytanie. Wprawdzie Warta awansowała do II ligi wcześniej niż to pierwotnie planowano, w wyniku reorganizacji rozgrywek piłkarskich w kraju i nie jest to jeszcze zespół, od którego można wymagać zbyt wiele, ale przecież porażkę 0:6 trudno czymkolwiek wytłumaczyć. Tym bardziej jeśli już do przerwy straciło się 5 bramek!

Ujemne konto sobotnich-niedzielnich zmagani wielkopolskich drużyn powiększają przegrane piłkarzy ręcznych Grunwaldu w Łodzi z Anilą (oznacza to praktycznie rozwiązanie marzeń o tytule mistrzowskim) oraz porażki bokserów Zagłębia w Warszawie i Olimpij w Bielsku. Cóż, fortuna kołem się toczy. Może w tym tygodniu będzie dla nas bardziej przychylna.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

x dalekopisem x dalekopisem x

W niedzielę, 5 bm. w Torunlu odbyła się I eliminacja wyścigowych samochodowych Mistrzostw Polski. Obok czołwki krajowej startowali reprezentanci NRD. Spore sukcesy odnieśli poznańscy kierowcy. W klasie „11” zwyciężył K. Rożewski (Automobilklub Wielkopolski) przed A. Banaszakiem (AW) i H. Kaczmarskim (AW), w klasie „21” i „22” pierwszy był A. Swinarski (AW). Wreszcie w klasach „24”, „35” i „50” triumfował A. Smorawski (Klub Motorowy Winogrody), który okazał się także zwycięzcą wyścigu wszechklas.

(ad)

W niedzielnych meczach ligi żółowej: Falubaz Z. Góra zwyciężył Polonią Bydgoszcz 42:38, Unia Leszno pokonała Spartę Wrocław 40:37, a Włókniarz Częstochowa uległ Stali Gorzów 34:44. W tabeli prowadzi Stal Gorzów 10 pkt., Unia zajmuje 3 miejsce mając 5 pkt.

W regatach żeglarskich o puchar PKOl, z udziałem 140 zawodników (obsada międzynarodowa) rozgrywanym na Zatoce Pomorskiej największą niespodzianką sprawił Romuald Knaściecki (LKS Kiekrz), który zwyciężył w klasie „Finn”, pokonując m. in. ubiegłorocznego

brązowego medalistę Mistrzostw Europy — Wolfa.

W pierwszym spotkaniu drugiego dnia międzynarodowego turnieju koszykarskiego zespół Poznania zwyciężył drużynę Wrocławia 114:90 (58:42). W drugim meczu po dwóch dogrywkach Kraków wygrał z reprezentacją CSRS 106:105 (40:40, 85:85, 92:92). (t)

Hokej na trawie

Polacy w ćwierćfinale

Polscy hokeiści na trawie odnieśli w poniedziałek sukces w meczu z Irlandią. Polacy po swym pierwszym pojedynku wygrali 2:0. Dzięki temu zapewnili sobie oni awans do ćwierćfinału Pucharu Europy, bowiem zajęli w eliminacyjnej grupie „B” drugie miejsce za Holendrami.

Oto pozostałe poniedziałkowe rozstrzygnięcia: NRF — Szkocja 6:0, Włochy — Austria 2:0. We wtorek nastąpi przerwa w turnieju w Madrycie. W środowym ćwierćfinale zmierzą się: NRF — Polska, Holandia — Szkocja, Anglia — Włochy i Hiszpania — Francja. (ot)

W naszym obiektywie



Rozgrywający poznańskiego Lecha — Roman Jakóbczak został powołany do zespołu kadry narodowej, która jutro o godz. 17.30 rozegra spotkanie w Ploczku z świeżo upieczonym wice mistrzem Holandii — Twente Enschede. Wyrównana forma, jaką Jakóbczak prezentował w pojedynkach ligowych zadecydowała o poddaniu go sprawdzeniu przed MS. Czy znajdzie się w drużynie narodowej? Konkurencja, zwłaszcza wśród rozgrywających jest wyjątkowo silna, ale wszyscy mu tego serdecznie życzymy.



Fot. (3) — K. Przychodzki

Siła sąsiedzkiego zespołu

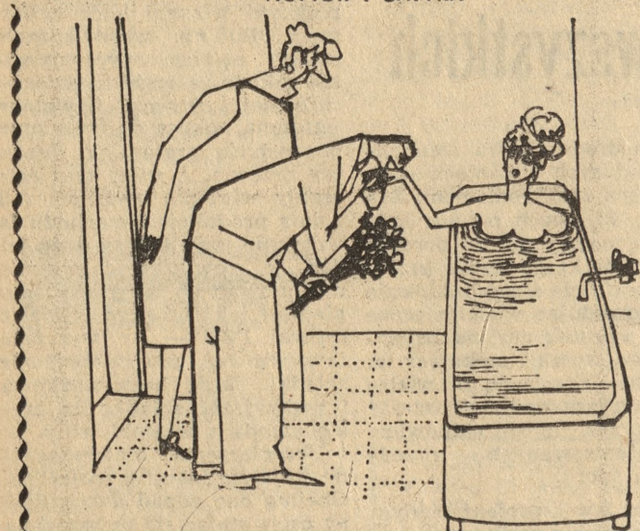
Dokończenie ze str. 3

towa potrzebuje ponad tysiąc bukatów rocznie.

Taka forma współpracy chłopskich zespołów z rolnictwem społecznym, ma nie tylko rację bytu, lecz dużą przyszłość. Gospodarstwa uspołecznione, bez konieczności po dejmowania inwestycji budowlanych, miałyby materiał wyjściowy do masowego tuczu trzody chlewnej i bydła. Także rolnicy zrzeszeni w zespołach hodowlanych mogliby nastawić się na produkcję większą, o zagwarantowanym zbycie i odpowiednio korzystnej dla obydwu stron cenie.

MARIA POLCYNOWA

HUMOR I SATYRA



— Pominaś dygnął

Komunikaty

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownicze w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkających w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Traugutta, Dzierżyńskiego od nr 109—175 (tylko nr nieparzyste), Dolna Wilda, że w dniu 9 maja 1974 r. przystępują do wprowadzenia w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego —

GAZU ZIEMNEGO ZAĄZOTOWANEGO.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 9 maja 1974 roku doprowadzony zostanie do całego rejonu, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WOZG

NIEODPŁATNIE

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować.

W pierwszej kolejności do spalania gazu ziemnego zaazotowanego przystosowane będą kuchnie gazowe oraz grzejniki wody przepływowej (piece kąpielowe) w następnej kolejności pozostałe urządzenia.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (pieców kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika, przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionych dniach wszelkich informacji udziela biuro pod nr telefonu 742-21, wewn. 230, od godz. 7—15, a w soboty od 7—13.

Przypadki szczególne należy zgłaszać telefonicznie do Pogotowia Gazowego, tel. 992 (czynne całą dobę).

W dniach wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymać w stanie czystym.

3387-K1

Praca Nauka

Sztetler, polernika przyjmę. Poznań, ul. Wolynska 32. 27063g

Potrzebna osoba do prowadzenia domu, chętnie z prowincji. Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 81 m. 4, telefon 755-04. 28952g

Czeladnik-kominiarski potrzebny zaraz na dobrych warunkach. Buk, ul. Basztowa 12, tel. 216. 25860g

Malarzy i uczniów przyjmę. Dąbrowskiego 96, w podwórzu, od godz. 16 do 17. 28436g

Emeryt obeznany z rolnictwem do lekkich prac podwózkowych, możliwość wyuczenia się prowadzenia traktora, z pełnym utrzymaniem, potrzebny. Pleszew, Prokopowska 47. 501p

Przedmioty ścisłe, języki pod kierunkiem pedagogicznym. Traugutta 19 m. 6, zgłoszenia: godz. 18—20. 28045g

Języki obce, polski, matematyka, fizyka, chemia (lekcje wyrównawcze - utrwalające) pod opieką doświadczonych pedagogów. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia: godzina 19—20. 28046g

Sprzedaz

Sprzedam MZ 250/2 z osłonami, rok produkcji 1972, stan dobry. Konin, ul. Kościuszki 52. 499p

Sadzonki goździków pochodzenia holenderskiego, sprzedam, przyjmę zamówienia. Tel. 745-74. 27743g

Sprzedam sumator elektryczny „Facit” 12-10, kwitcelny i wycena rzeczoznawcy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28601g

Sprzedam nowoczesny wózek głęboki, jak nowy. Ul. Szmarzewskiego 13/15 m. 10. 27626g

Samochody

Volkswagena, Barkasa, do stawczego - towos, kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25125g

Sprzedam Trabantą 600 Combil. Fredry 4 m. 1. po 18. 26795g

Okazyjnie sprzedam samochód ciężarowy „Lublin” po likwidacji zakładu. Budziński, Głogów, ul. Głogowska 5, tel. 27-34. 506p

Volkswagena 1200 - sprzedam. Poznań, Zwierzyńska 41 m. 12, godzina 17—19. 28775g

Wartburg de Lux, 1965 r., stan bardzo dobry, sprzedam. Konin, ul. Podgórna 16. 26613g

Fiat 127p nowego, sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26635g

Lublin, stan dobry - sprzedam, lub zamienię na osobowy. Poznań, Grunwaldzka 122 m. 3, po godzinie 18. 26649g

Syrenę 103, stan pierwszy rzędny, tapicerka skajowa, przebieg 54.000, sprzedam za 38.000 zł, częściowo na raty. Zgłoszenia: tel. 67-28-38. 26686g

Lokale

Toruniu, M-2 nowe budownictwo, kwaterekowe, zamienię na Gnieźno, na równorzędne. Urszula Napiórkowska - Toruń, Czarneckiego 12 m. 8. 396p

Gdynia! Kwaterunkowe pokój z kuchnią, łazienką, c. o., nowe budownictwo, zamienię na równorzędne w Poznaniu. M. Chwalisz, Widna 2 m. 45, 81-649 Gdynia. 421ppr.

Szukam pokoju lub mieszkania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28646g

Ładne 2-pokojowe mieszkanie (Łazary) zamienię na 1-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28774g

Przyjmę pensję na pokój. Głogowska 77 m. 24, w podwórzu. 26610g

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 - 4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26619g

Kupię mieszkanie własnościowe M-4 lub M-5. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26625g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukują pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26711g

Kupię mieszkanie własnościowe, wzięcie wyłączone. Ewentualnie nie duży dom, może być częściowo do wykonania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26706g

M-3, spółdzielcze, c. o., Łazary - zamienię na równorzędne Winogrody. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26709g

Kupię natychmiast pokój z kuchnią - własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26712g

Młode małżeństwo, wynajmę pokój z kuchnią (najchętniej nieumeblowany) w Poznaniu lub okolicy. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26710g

Nieruchomości

Sprzedam 1,59 ha ziemi, zabudowania, nadające się na ogrodnictwo, hodowlę. Oborka 9, pow. Gnieźno, Cecylia Kostyk. 499p

Kupię domek jednorodzinny do 260.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26931g

Kupię działkę ogrodniczą do 3.000 m², okolicy Poznań. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26623g

Sprzedam dom jednorodzinny oraz garaż. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26640g

Sprzedam dom jednorodzinny przy granicy Poznania, dobra komunikacja miejska, c. o., woda, kanalizacja, budynki gospodarcze, ogród. Warunek w rozliczeniu 2 mieszkania M-2 i M-3 lub jedno większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26386g

Sprzedam działkę 54 ary z zezwoleniem na budowę domu, plecakarni i hodowlę drobiu. Michał Jeziorek, Ostrów Wlkp., ul. Piaskowa 12. 26399g

Sprzedam domek gospodarczy z ogrodem. Poznań, Osiedle Warszawskie, Kruszwicka 7. 26411g

Kupię działkę budowlaną, może być z małym domkiem pod Poznaniem, z dogodną komunikacją podmiejską. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26666g

Różne

Maszynki, igły do oczek, naprawiam, dorabiam. Henicz, Poznań, Szmarzewska 22 m. 4. 26687g

Peruki! Mycie, czesanie, modelowanie, pielęgnacja peruk, wykonuje S. Szewski, Słowackiego 34. 25869g

Warsztat usługowy cyklin, bepyłowo parkiet, malowane podłogi - lakiery. Telefon 67-11-24. 29022g

Matrymonialne

Wdowa lat 51, przystojna, pracująca, miasto powiatowe, pozna uczyć się na samotnego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 497p

Kawaler - technik, sytuowany z mieszkaniem w Poznaniu, pozna reprezentacyjną pannę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26381g

Panna wysoka, zgrabna, wyższe wykształcenie, posiadająca mieszkanie, do zna kawalera lat 38—48. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26391g

Przystojna, z mieszkaniem, na stanowisku, pozna pana do lat 55. Cel matrymonialny. Tylko po ważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26426g

Inteligentny kawaler, lat 42, bez nałogów, dobrze sytuowany, pozna pania w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26456g

Samotny, niezależny, pozna szanowaną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26521g

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW
Przedsiębiorstwo w Budowie
Poznań - Suchy Las

przyjmuje zapisy

na rok szkolny 1974/75 do I klasy

w zawodach:

- ♦ murarz - tynkarz,
- ♦ posadzkarz,
- ♦ monter konstrukcji żelbetowych (nauka trwa dwa lata),
- ♦ ślusarz - spawacz (nauka trwa trzy lata).

Warunki przyjęcia —

do podania o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
2. własnoręcznie napisany życiorys,
3. aktualne świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu,
4. dwie fotografie podpisane na odwrocie.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

- murarz - tynkarz, posadzkarz, monter konstrukcji żelbetowych
- w klasie I — lat 15 — 250,— zł
- w klasie I — lat 16 — 520,— zł
- w klasie II — 600 zł + 25% premii

ślusarz - spawacz

- w klasie I — lat 15 — 250,— zł
- w klasie I — lat 16 — 360,— zł
- w klasie II — lat 16 — 420,— zł
- w klasie III — 880 zł + 25% premii

Kandydatom zamiejscowym zapewnia się bezpłatny internat i odpłatne wyżywienie.

Ponadto uczniowie otrzymują bezpłatne posiłki regeneracyjne, ubranie wyjściowe i kurtki, odzież ochronną oraz wszystkie uprawnienia przysługujące pracownikom budownictwa.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów — adres: — 61-821 Poznań, ul. Ogrodowa 12, telefon 573-11, wewn. 94; — 60-470 Poznań 29 - Suchy Las, telefon 420-51, wewn. 16.

3147-K1

Dnia 4 maja 1974 r. odszedł od nas na zawsze, po długich cierpliwie znoszonych cierpieniach, mój ukochany mąż i tatuś, przeżywszy lat 61, śp.

SYMFORIAN TUROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona i córki

Poznań, Woźna 13 m. 20. 29081g

W dniu 3 maja 1974 r. zmarł nasz długoletni, sumienny, zasłużony pracownik

STEFAN OKRASA

odznaczony

„Honorową Odznaką m. Poznania”.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy

Zakładu Budowy Sieci Elektrycznych „Elbud” Poznań.

3384-K1

W dniu 30 kwietnia 1974 r. zmarł

ROMAN ADRYCH

były długoletni, ofiarny i zasłużony pracownik oraz serdeczny przyjaciel.

Dyrekcja — Rada Zakładowa

i współpracownicy Centralnych Piwnic Win Importowanych w Poznaniu

3329-K1

Dnia 4 maja 1974 r. odszedł od nas na zawsze, najdroższy mąż, tatuś, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 49

HENRYK KALOTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 9.15 na Junikowie.

W głębokim smutku strapiona

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Piekary 25 m. 11. 29084g

KOLEGOM

BARBARZE URBAŃSKIEJ

i inż. STEFANOWI URBAŃSKIEMU

SERDECZNE WYRAZY WSPÓLCZUCIA

z powodu tragicznej śmierci syna

TOMASZA

składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa

oraz koleżanki i koledzy BPBBO „Miastoprojekt - Poznań”.

3362-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 maja 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 66, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ukochany tatuś, dziadziś, szwagier i wujek, śp.

WACŁAW MALAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona, córka i wnuczka

Poznań, ul. Rycerska 5 m. 4. 28967g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 1974 r. zmarł po długotrwałej chorobie i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

FRANCISZEK SPRINGER

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. Poznań, Tokarska 5 m. 5. 29076g

W dniu 4 maja 1974 r., przeżywszy 75 lat, zasnął w Bogu po długotrwałej chorobie, najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

ANTONI TOMCZAK

o czym zawiadamia strapiona

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 maja 1974 roku o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 79 m. 8.

29026g

Dnia 6 maja 1974 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76

WERONIKA SZYMAŃSKA

z domu Scigala

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, plac Lipowy 4 m. 2. 29078g

Dnia 5 maja 1974 r. zasnął w Bogu, w 45 roku życia, mój najdroższy mąż i najukochańszy tatuś, śp.

STANISŁAW AUGUSTYNIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 maja br. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

w głębokim żalu pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, ul. Miła 8.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 29083g

Dnia 4 maja 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., w 76 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

PIOTR PIŚLEWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona, dzieci, wnuczka i rodzina

28997g

Dnia 4 maja 1974 r. zmarła w Bogu po długich cierpieniach, przeżywszy lat 73, nasza najtroskliwsza żona, mamusia i babunia, śp.

JÓZEFA WAWRZYŃIAK

z domu Waclawek

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Szmarzewskiego 2 m. 2. 29000g

Dnia 3 maja 1974 roku zmarł mój kochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

WIKTOR MORAWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 16 w Śremie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Grzybno, pow. Śrem. 29027g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 maja 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 72, śp.

FELIKS PREISS

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 14.30 w Opalenicy.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowa

i rodzina

Opalenica. 29077g

Dnia 4 maja 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa i babcia

JADWIGA ŁUKASZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Dąbrowskiego 96 m. 15. 28972g

Dnia 2 maja 1974 roku zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 67, śp.

Buduje coraz więcej

Dwa lata temu Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych zmieniło nazwę na Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5. Nie był to przypadek, bowiem już wcześniej oprócz elewacji, załoga wykonywała roboty budowlano-montażowe.

Obecnie właśnie one stanowią naczelną zadania przedsiębiorstwa. W zeszłym roku wykonano prace wartości 180 mln zł, w tym za 45 mln zł elewacji. W bieżącym roku środki zwiększyły się ogółem do 210 mln zł, głównie na budowę obiektów. Na prace elektryczne przeznaczono nakłady w granicach roku 1973.

Poznań i województwo zyskało więc jeszcze jedno przedsiębiorstwo budowlane, które każdego roku zwiększa swój udział w rozbudowie miast, głównie w powiatach: poznańskim, średzkim, śremskim, szamotulskim i wągrowieckim. Załoga koncentruje swój wysiłek przede wszystkim na budowie osiedli mieszkaniowych i obiektów towarzyszących.

W Poznaniu natomiast pracownicy PPB nr 5 stawiają obecnie m. in. internat i szkołę dla straży pożarnej na Dęcu oraz magazyny wód mineralnych przy ul. Wołyńskiej (Rudnicze na Grunwaldzie). Dotychczas Zespół Usług Kłódkich, Hurtownia Wód Mineralnych w Poznaniu przy ul. Piaskowej, nie posiadała pomieszczeń do magazynowania butelek z wodą mineralną. Stąd latem występują kłopoty z zaspokajaniem potrzeb wszystkich odbiorców. Nowy

magazyn, przystosowany do przechowywania około 5 mln butelek, będzie — po Warszawie — drugą w kraju taką hurtownią. Trzecia powstaje w Zabrzu. Magazyn przy ul. Wołyńskiej ma być gotowy w I kwartale przyszłego roku i wtedy znacznie zmniejszą się trudności z dostawą wód mineralnych w butelkach. Rocznie w Poznaniu i województwie potrzeba ponad 25 mln butelek wody mineralnej. Zadaniem hurtowni będzie gromadzenie w zimie zapasów tego napoju, aby jak nadejdą ciepłe dni, można było w pełni zaspokoić zwiększone wówczas zapotrzebowanie.

Z ważniejszych prac elektrycznych należy wymienić tymczasowe domy na osiedlu Rataje w Poznaniu. Rozpoczęto te prace od pierwszego tutaj wybudowanego domu i są one kontynuowane. Jako ciekawostkę warto podać, że do elewacji ścian długich (oprócz szczytowych) wykorzystuje się odpady z ... papieru. Wszystko to, co jest dla fabryki papieru „Malta” nieprzydatne, przejmują PPB nr 5. Z odpadów powstaje tzw. pulpa papierowa. Oczywiście miesza się ją z różnymi dodatkami i farbami w rozmaitych odcieniach. Z kilkuletniej praktyki wynika (bo pierwsze domy na Ratajach wybudowano przecież kilka lat temu), że elewacje z pulpy papierowej wcale nie są gorsze od innych.

W tym roku załoga PPB nr 5 wykoną w Poznaniu i w województwie około 400 000 m kwadratowych elewacji. Oznacza to, że nowe tynki otrzyma 112 obiektów różnej wielkości (także wieżowce) w Poznaniu i 127 w województwie. W sumie jednak nowych tynków przybędzie znacznie więcej, bowiem większość przedsiębiorstw budowlanych wykonuje je we własnym za-

kresie. Po prostu ci, co budują, równocześnie zajmują się zewnętrzną szatą stawianych przez siebie obiektów.

Dodatkowo, poza planem załoga PPB nr 5 buduje złotek w Środzie i restaurację w Kórniku. (an)

Parking na skarpie przy Rondzie Kopernika

Już rok minął od oddania do użytku przejść podziemnych dla pieszych pod dawną Kaponiera. Dzisiejsze Rondo Kopernika stanowi jeden z nowocześniejszych węzłów komunikacyjnych Poznania.

W trakcie przebudowy ul. Roosevelta i wjeżdża na Kaponiera, konstrukcję wpięrającą skarpe przy torach kole-

owych budowano z myślą o późniejszym jej wykorzystaniu na podziemne garaże i parkingi. Zaprojektowano tam około 400 miejsc parkingowych. Choć od zakończenia budowy owej skarpy minęło sporo czasu, koncepcja jej adaptacji na cele parkingu nie została jeszcze zrealizowana.

Jak się dowiadujemy termin budowy tam garaży czy parkingów uległ przesunięciu z bardzo istotnych przyczyn. Na odcinku od ul. Świerczewskiego do Mostu Dworcowego buduje się urządzenia energetyczne, co chwilowo wyklucza inne działania. Natomiast teren od Świerczewskiego do Mostu Teatralnego jest dużym placem budowy różnych urządzeń komunalnych. Niemniej na pierwszym piętrze skarpy (między mostami: Uniwersyteckim i Teatralnym) Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego przygotowuje krótki parking na ponad 90 miejsc. Będzie on oddany do użytku jeszcze w br. Pozostałe pomieszczenia będą mogły być zaadaptowane do tych celów dopiero po zakończeniu wspomnianych wyżej prac. (wn)

Czyja to wina?

Zaniepokoił nas widok, jaki zastaliśmy wczoraj na zjeździech z tunelu pod ulicą Dworcową. Mocno wyszczerbione (zwłaszcza od strony Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej) marmurowe ściany tego oddanego przecież niedawno do użytku obiektu, muszą skłonić do minorowej refleksji. Jakże mogło dojść do naruszenia własności społecznej w centralnym punkcie Poznania, do aktu — nazwijmy go po imieniu — wandalizmu? Czyżby żadna instytucja, bądź osoba odpowiedzialna za stan tunelu, nie raczyła tego zauważyć i zasygnalizować kompetentnym władzom, powodując tym samym niezłoczne usunięcie zniszczeń, próbę znalezienia winnych i zapobieżenie innym podobnym przypadkom? Spróbujmy odpowiedzieć sobie wszyscy na to — wcale nie retoryczne — pytanie, spróbujmy wyciągnąć zeń właściwe wnioski, aby przypadki podobne nie miały już więcej miejsca. Chodzi wszak o naszą wspólną własność, o wartości tworzone dzięki codziennej rzetelnej pracy tysięcy uczciwych i zaangażowanych społecznie obywateli.

Nie możemy pozwolić by umniejszały je wybryki nieodpowiedzialnych jednostek. Twierdzenie o nieodparcie i szczególnie ostro nasuwa się w chwili, gdy w ramach akcji „Gospodarność = porządek”, staramy się, by nasz region i miasto były jak najładniejsze i najczystsze. (wig)

FOTOGRAFIKA

Forma pełna treści

Fotografia służy nie tylko poznaniu naszego otoczenia i występujących w nim zjawisk. Jak każda z dziedzin sztuki, może również uczyć i ostrzekać. Taki właśnie sens nadał swej ekspozycji autorzy spod znaku Studenckiej Agencji Fotograficznej — grupa „Omega” — działającej pod patronatem poznańskiego Okręgowego Klubu Studenckiego „Od nowa”. Tadeusz Napadło, Zdzisław Orłowski, Jacek Kukiela, Tadeusz Olkiewicz, Józef Hennig i Zbigniew Kulak, w zestawie kilkudziesięciu fotografów, wystawianych obecnie w salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7, postanowili podjąć temat z dziedziny owych ostrzegających. Opatrując ekspozycję tytułem „Zagrożenia”, przedstawiają w niej, niezwykle sugestywnie, występujące dzisiaj elementy zagrożenia środowiska człowieka.

Każde zdjęcie jest tutaj dokumentem, ale i metaforą, narzucającą wręcz zdziwiony obraz otoczenia niszczącego, zaśmiecanego i zanieczyszczonego przez człowieka, wbrew przecieć rozumowi. Forma wypowiedzi autorskiej, jaką nadano każdemu fotografowi, suma tych wypowiedzi i zastosowanych środków wyrazu daje pełnię treści aż nadto czytelną. Są to treści brutalne, może niekiedy przerysowane w swej tragicznej wymowie, wszak pełne

życiowej głębi. Tym bardziej, że autorzy postanowili w szeregu przypadków zadziałać na wyobraźnię widza wprost dokumentem.

Ta wystawa, to sygnał, a credo jej twórców zawarte jest w umiarkowanie podanych afiszach tekstowych, zawierających wypowiedzi na temat konieczności ochrony środowiska człowieka, likwidacji liczby narastających przypadków śmierci komunikacyjnej i innych chorób współczesnej cywilizacji, nie wyłączając przewlekłego zatrucia otoczenia.

Oglądaliśmy już kiedyś w tymże salonie podobną wystawę, przygotowaną przez członków FTF. Powiedzielibyśmy, że obecna, studencka, jest bardziej uderzająca, co jednocześnie powiększa jej sugestywną wymowę. Ta ekspozycja ostrzega tak, jak czynią to umieszczone pośrodku sali wystawowej sygnalizatory pojazdów pogotowia ratunkowego. I choć prezentowane zdjęcia trudno zaliczyć do twórców o wysokich walorach artystycznych, ich elementy treściowe mają niezaprzeczalną siłę wyrazu.

E. C.

Sygnaly czytelników

● Czytelnik C. F. pyta, czy są jakieś możliwości nabycia bibuli do papierosów. Używa on „Ast mosanu”, w którego opakowaniu znajduje się niewystarczająca ilość bibuli.

● W naszych mieszkaniach brak ciepłej wody i to już od kilku tygodni. Interwencje w administracji nie pomagają — pisał lokatorzy z Osiedla Plastowskiego 100 i 103.

● Drzewka, rosnące wzdłuż chodnika ul. Libelta, zniszczone zostały niedgdy solą i dotychczas nikt na to nie zwrócił uwagi. A kilka z nich, mimo że są chore, można by chyba uratować.

● Autobus nr 1016 linii 63 prowadzi — jak wynika z relacji pasażerów — do ul. Włocławskiej, w której wymagałaby kierowania. By zaoszczędzić drogi i czasu matkom, odwożącym dzieci do przedszkola, staje przy parku górskim — obok przedszkola (do przystanku jest jeszcze około 500 metrów), pozwalając dzieciom i matkom wysiść. Za naszym pośrednictwem składają mu podziękowania.

● Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Grunwald informuje, że kontrola potwierdziła pomyślnie, wysunięte przez lokatorów popyty przy ul. Matejki 53. Ściany i balustrady na klatce schodowej wymagają pomalowania. Zakład Remontowy przedsiębiorstwa przystąpi do malowania klatki schodowej jeszcze w bieżącym miesiącu.

● Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny, wyjaśnia, że uszkodzenie skrzynki „Hermes” w budynku przy ul. Przemysłowej 23a zgłoszone 8 kwietnia, i już następnego dnia awarie usunięto.

● Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Grunwald informuje, że kontrola potwierdziła pomyślnie, wysunięte przez lokatorów popyty przy ul. Matejki 53. Ściany i balustrady na klatce schodowej wymagają pomalowania. Zakład Remontowy przedsiębiorstwa przystąpi do malowania klatki schodowej jeszcze w bieżącym miesiącu.

● Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny, wyjaśnia, że uszkodzenie skrzynki „Hermes” w budynku przy ul. Przemysłowej 23a zgłoszone 8 kwietnia, i już następnego dnia awarie usunięto.

W klubie „Kamera”

„Szwedzka love story”

Klub filmowy „Kamera” prezentuje w maju kolejny film radziecki „Machoch” w reżyserii Olegu Rondariewa, francuski obraz „Tak duża nieobecność” z udziałem Alidy Valli oraz dwa filmy, reprezentujące młode kino szwedzkie: „Nazywam się Stelios” Johana Bergenstrahle oraz „Szwedzka love story” Roya Andersona, reżia mowana jako opowieść o najmłodszym parze miłosnej w dziejach kina szwedzkiego. Klub „Kamera” przyjmuje zapisy nowych członków oraz sprzedaje karnety na maj 7 bm., w godz. 18-20 w kinie studyjnym „Muza”.

Nowa baza dla MPO

Z każdym rokiem zwiększają się zadania Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Wzrasta też systematycznie ilość taboru Przedsiębiorstwa, które ma obecnie już duże trudności z jego garzowaniem. Konieczna jest również rozbudowa zaplecza techniczno-magazynowego. Obecnie pomieszczenia przy al. Stalingradzkiej są już niewystarczające. Podjęto więc decyzję o budowie nowej bazy przedsiębiorstwa, przy ul. Góreckiej. Jej budowa rozpoczęta będzie jeszcze w tym roku, w trzecim kwartale.

Na 10-hektarowym obszarze powstanie zaplecze techniczno-magazynowe z hotelem robotniczym na 100 miejsc, stołówką pracowniczą, warsztatami naprawczymi, własną stacją benzynową i diagnostyczną, garażami na 300 pojazdów, krótkimi magazynami na środki chemiczne i podgrzewanym placem do przechowywania piasku wykorzystywanego zimą do posypywania oblodzonych ulic i chodników.

Oprócz tego wybuduje się tu pomieszczenia socjalne dla załogi, co znacznie poprawi jej warunki pracy. Znajdzie się także miejsce na boiska sportowe i duży basen przeciwpożarowy, który będzie mógł być wykorzystany także do celów rekreacyjnych.

Budowa nowej bazy potrwa około 4 lata. Wykonawcą będzie Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. (wn)

Komunikat

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zawiadamiają odbiorców energii gazowej w rejonie ulic Czerwonej Armii, Stalingradzkiej, Fredry, Kościuszki i Lampego, że w związku z przebudową gazociągu w dniu 8. 5. 1974 w godzinach od 8-14 nastąpi spadek ciśnienia gazu.

Prosi się odbiorców o niekorzystanie z odbiorników gazowych w podanym terminie.

TEATRY

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Popiół i diament”.
NOWY — nieczynny.
LALKI I AKTORA — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Pojedynek na wietrze” (jap. 18 l.). g. 20 DKF „Kamera” (seans zamknięty).
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17, 30, 20 „Nokaut” (jug. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 15, 17, 30, 20 „Kabaret” (USA 16 l.).
BALTYK — g. 9, 15, 17, 19, 30 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Dwa dzentelmeni we wspólnym mieszkaniu” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Głos na sprzedaż” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Cafe pod Młogą” (pol. 12 l.). g. 16, 20 „Malżeństwo z rozsądku” (pol. 16 l.). g. 18 seans zamknięty.
KOSMOS — g. 17, 30 „Posag księżniczki Ralu” (rum. 14 l.). g. 20 „Tydzień szaleńców” (rum. 16 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Zawieszeni na drzewie” (fr. 11 l.).
MINIATURA — g. 16, 19 „Początek nowego świata” (rum. 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Motocross” (czes. 14 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Księżniczka CZARDAZA” (weg. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 18 „Walka w Rzym” cz. I i II (rum. 14 l.).
PRZYJAŹN — nieczynny.
RIALTO — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Mc Masters” (USA 16 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19, 30 „Bubu z Montparnasse” (wł. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Doktor Popaul” (fr. 18 l.).
TECZA — g. 17, 19, 30 „Kapitan Florian z młyna” (NRD 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Przygody Robinsona Krucoza” (radz. 7 l.). g. 17, 19, 30 „Dyskurs” („Incident”), g. 20 „Janosik” (pol. 7 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny.
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Cenny łup” (fr. 16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Głodzila kontra Hedora” (jap. 14 l.).
WRZOS (Mosiha) — nieczynny.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 988.

Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18. Czynna całą dobę: Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.05 Uprzejmości; 8.10 Mel. śledmii stolic; 8.35 Koszaliński konc. rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Tańce z różnych epok; 10.05 Śpiewa Lee Hazlewood; 10.30 „Ślawa i chwala” — odc. 77; 10.40 Różne barwy gitar; 11. Utwory Jana Ptaszyna-Wróblewskiego gra Poznańska 15-tka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.25 G. Gershwin — „Porgy and Bess”; 13. Hej, że ino po hajduku; 13.30 Z płyt grupy „War”; 14. Technika i biosfera; 14.05 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski koncert życzeń; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Kiedy wiosna buchnie majem...; 15.35 Koncert bez biletu — Emerson, Lake and Palmer; 16.10 Leksykon polskiej piosenki — P. Figiel; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. rozrywkowe; 16.55 Transm. z oficjalnego otwarcia XXVII Kolarskiego Wyścigu Pokoju ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie; 17.30 Melodie rozrywkowe; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 18.35 Radiowa muzykorama; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. NURT (psychologia); „Ogólna charakterystyka procesów orientacyjnych, intelektualnych i wychowawczych” — cz. II. Autor: prof. dr T. Tomaszewski; 20.20 Interwju; 21. Radiowy Poradnik Językowy w opr. prof. dr. W. Doroszewskiego; 21.15 Wieczorny konc. życzeń miłośników muzyki poważnej; 21.30 Z płyt grupy „War”; 22.15 Mikrorecital Ewy Małkowskiej; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam Session — aud. Romana Waschko; 0.05 Kalend. Kultura Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 w radiowym tygł — gawęda na tematy praw

Interesujący pokaz

Interesujący pokaz najnowszych modeli maszyn drukujących HEIDELBERG przygotowany przez firmę Berthold i Stempel z Wiednia odbędzie się dziś 7 bm. od godz. 9 na terenie Poznańskiego Zakładu Graficznych im. M. Kasprzaka przy ul. Polnej 60.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 12 — otwarcie wystawy pt. „Francuska książka naukowa i techniczna” w sali 18 Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Ratajczaka 38/40 (wystawa otwarta będzie 7 dni). ● Godz. 16.30 — odczyt doc. dr. M. Klinge pt. „Związki historyczne między Polską a Filadelfią, w Collegium Novum, s. 210 ● Godz. 18 — odczyt red. Ryszarda Wojny pt. „Stosunki PRL — NRF w 30-lecie i perspektywy ich normalizacji” w Pałacu Działyńskich Stary Rynek 78/79.

Odpowiadamy

Maria P., Zbęchy, pow. Kościan. — W Poznaniu, przy ul. Kościuszki 17 mieści się Zasadnicza Szkoła Zawodowa Doksztalająca ze specjalizacją ślusarza mechanika. Przy szkole tej jest internat. (1278)

ne doc. dr. K. Nakola; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Dla kl. IV lice (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomiczne); „Struktura gospodarki rolnych w Polsce”; 9.20 6 tematów zespołu „The Beatles”; 9.40 Dla przedszkoli: „Pajacyki i stare zabawki” — opow. norweskie; 10 Kto się z czego śmieje — „Zart a la carte”; 10.30 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 11 Dla kl. VI (język polski); „Takie były pierwsze dni” — rep. literacki; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.45 Od Tat do Bałtyku; 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Na majowym spacerze”; 13.20 Karel Gott w trzech piosenkach; 13.35 Zapisane w pamięci — „Na oświatowym froncie” — gawęda; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14.10 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Z estrady Warszawskiej PWSM; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Muz. francuska; 16 Królobraz Polski — aud. Red. Społ.; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Gra Poznańska 15-tka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu „Postawy i działania”; 18.05 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.40 Drogi poznania — „Wielki magnes”; 19 Kwadrans jazzu — gra „The International Jazz Orchestra”; 19.15 Język angielski; 19.30 „Zbliżenia nr 4” — magazyn literacko-muzyczny; 20.30 Poeta i jego świat — William Szekspir; „Wesoła stara Anglia”; 21 Kwadrans muzyczny K. Stromergera; 21.15 Fińskie pejzaże — rep. literacki A. Stachurskiej; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 Stoleczne aktualności muzyczne — pod red. J. Ekierta; 22.30 Kalendarz Kultury; 23 Miedzynar. Trybuna Kom. politycznych — „Paryż 73” — Yui Takashi; „Tadori” na taśmę magnefonową (Japonia); 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Śpiewa

Drzewko na „Chemicum”

Okazały gmach uniwersyteckiego Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej 6, staje się coraz strojniejszy. Do efektywnie wyglądających fragmentów frontonu, zdobionych surową cegłą, dodano zieleni. Nie wlemy co prawda, dla czego na to dla pięknych drzewek wybrano atak budynku, czy li miejsce tak wysoko położone, że z ulicy trudno poznać, czy to brzozi, czy akacje? Sądzić jednak należy, że w przyszłości parapety również na niższych piętrach zostaną obsadzone gustownymi okazami flory. (2)

Chór Kameralny Radia Fińskiego. WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Z archiwum kontrowersji — gawęda; 7.40 Muzyka zęgarzyna; 8.05 Przerwa konserwacyjna radiostacji; 15.10 Country w stylu sweet — śpiewa Jim Reeves; 15.30 1-1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Aktozy o piosence — Alina Janowska; 16.10 Na estradzie Collegium Musicum; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Drzewo liści nie dołbiera” — odc. 28; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Słownik sztuk pięknych; 18 „Złota tarka” — recital; 18.10 Rozsyfrowujemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Śpiewa Bulat Okudźawa; 19.05 Okudźawa śpiewa; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyka polska UKF; 20 Muzyka Antiqua Polonica — muz. epoki Oświecenia; 20.27 Człowiek orkiestra — Jan Ptaszyna-Wróblewski; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przebieg za przebojem; 21.25 Jeanne Moreau w piosenkach Cyrusa Bassiaka; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — P. Czajkowski; „Dama Płkowska”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Karel Gott; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Ocalenie” — odc. 6; 22.45 Jazz z Finlandii; 23 Słowiłki, bzy i wiersze; 23.05 George Malcolm i Jehudi Menuhin grają Sonaty Bacha; 23.25 Jeanne Moreau w piosenkach Cyrusa Bassiaka; 23.50 Na dobranoc gra Illinois Jacquet.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka 1.49 — Równania z użyciem funkcji trygonometrycznych — cz. I; 7 — TTR — Mechanizacja 1.26 — Mechanizacja usuwania